

WITAJ WIOSNO !!!



Marzanna – słowiańska bogini symbolizująca zimę i śmierć, przez część badaczy uważana za demona. To również nazwa kukły przedstawiającej boginię, którą palono bądź topiono w czasie wiosennego Jarego Święta, aby przywołać wiosnę. Wierzono, że zabicie postaci przedstawiającej boginię śmierci spowoduje jednocześnie zakończenie zimy i nadejście wiosny. W naszej szkole każda klasa przygotowała swoją Marzannę.

Zuzia Sieradzka z 5a

Dzień Wagarowicza to nieformalne święto, które polega przede wszystkim na opuszczaniu zajęć szkolnych w pierwszy dzień wiosny. Jest to popularny i znany zwyczaj praktykowany od wielu lat przez uczniów. W wielu szkołach na Dzień Wagarowicza przygotowuje się zajęcia zastępcze, np. zawody sportowe oraz różne atrakcyjne wyjścia lub wycieczki dla uczniów.

W naszej szkole został zorganizowany pokaz talentów uczniowskich pod tytułem "Mam talent 2017". W występach wzięło udział 52 wykonawców. Uczniowie śpiewali, recytowali, grali na instrumentach, tańczyli, pokazywali gimnastykę artystyczną. Spośród uczniów klas 5a oraz 5b zaprezentowali się tancerze: Kuba, Marceli, Martynka, Ewelina, Natalia, Klaudia, Dominia, Edyta oraz miłośniczka rysowania - Wiktoria. Pierwszy dzień wiosny był bardzo atrakcyjny i nikt nie pomyślał o pójściu na wagary!

MIĘDZYNARODOWY DZIEŃ KOBIEŃ U PIĄTAKÓW

Dzień Kobiet to coroczne święto obchodzone 8 marca od 1910 roku. Pierwszy Dzień Kobiet obchodzony był 28 lutego 1909, ustanowiony przez Socjalistyczną Partię Ameryki po zamieszkach i strajkach w Nowym Jorku. W Polsce był obchodzony na szeroką skalę do 1993 roku. Dzień Kobiet jest obecnie oficjalnym świętem w Albanii, Algierii, Armenii, Azerbejdżanie, Białorusi, Bośni i Hercegowinie, Brazylii, Bułgarii, Burkina Faso, Kamerunie, Chinach, Kubie, Laosie, Kazachstanie, Kirgistanie, Macedonii, Mołdawii, Mongolii, Czarnogórze, Polsce, Rumunii, Rosji, Serbii, Tadżykistanie, Ukrainie, Uzbekistanie, Wietnamie, Włoszech i Zambii. Mężczyźni wręczają wtedy znajomym kobietom – matkom, żonom, partnerkom, koleżankom kwiaty i drobne podarunki. W niektórych krajach (jak Rumunia) dzień ten jest równoważny z Dniem Matki, podczas którego dzieci ofiarują drobne prezenty swoim matkom i babciom.

Dzień kobiet kiedyś. W Polsce święto było popularne w okresie PRL. W latach 70. do popularnych podarunków dołączyły kwiaty. Początkowo ofiarowywano goździki, a później tulipany. Z okazji tego dnia publikowano portrety kobiet różnych sektorów życia gospodarczego zgodnie z opinią Władysława Gomułki, że "nie ma dziś w Polsce dziedziny, w której kobiety nie odgrywałyby ważnej roli". W zakładach pracy czy szkołach był obchodzony obowiązkowo. Była to okazja do uzupełniania braków w zaopatrzeniu, dlatego wręczano paniom takie dobra materialne jak rajstopy, ręcznik, ścierki, mydła oraz kawę.



Dziewczyny z 5a prezentują torby - niespodzianki.



Dziewczyny z 5b prezentują kwiatki i czekoladki.

Dzień kobiet za granicą

We Włoszech kobiety obdarowywane są gałązkami akacji srebrzystej. Akacje srebrzyste i czekolada są także najczęstszym prezentem w Rosji.

W Bośni i Hercegowinie, Bułgarii, Brazylii, Chorwacji, Czarnogórze, Rumunii, Mołdawii, Macedonii, Słowenii, Serbii i Węgrzech kobiety najczęściej dostają kwiaty. Czasami prezenty ofiarują swoim pracownikom również pracodawcy. Często obdarowane przez swoich uczniów zostają nauczycielki.

W Portugalii i Rumunii często w nocy 8 marca grupy kobiet świętują na przyjęciach "tylko dla pań".

Dzień kobiet w naszej szkole

Nie zapomnieliśmy o naszych szanownych nauczycielkach oraz koleżankach z klasy. Każdej Pani wręczyliśmy symbolicznego kwiatka oraz złożyliśmy życzenia. Nasze klasowe dziewczyny również dostały od nas kwiaty, a także słodkie niespodzianki i inne drobne prezenty.

Zredagował: Mikołaj Błażków z 5b

DZIĘKUJEMY NASZYM WSPANIAŁYM CHŁOPCOM ZA WSPANIAŁE ŻYCZENIA, KWIATY ORAZ NIESPODZIANKI Z OKAZJI DNIA KOBIET !!!



PIĄTKI W TEATRZE

„Opowieści biblijne - boskie poczucie humoru”

Dwudziestego pierwszego marca, na rozpoczęcie wiosny, wybraliśmy się na przedstawienie teatralne pt.: „Opowieści biblijne – boskie poczucie humoru”. O godz. 11:40 wyszliśmy ze szkoły, a ok. 12:00 zaczął się spektakl w Centrum Kultury "Muza".

Jarek, niegrzeczny chłopiec, który cały czas wagaruje, aby przygotować się do turnieju na deskorolkach, zakochuje się w mądrej uczennicy i za jej prośbą pożycza od niej Biblię. Wtedy aktorzy w zabawny sposób pokazali nam fragmenty Biblii, takie jak stworzenie świata itp. Na następny dzień Jarek po przeczytaniu książki przynosi ją Magdzie. Później próbuje jej pokazać, że ta książka jest magiczna, niestety mu się to nie udaje. Na koniec spektaklu Magda całuje Jarka.

Ciekawa scenografia, efekty specjalne i świetne kostiumy oraz profesjonalni aktorzy sprawili, że wciągnęliśmy się w kabaretowy nastrój tego przedstawienia. Mi najbardziej podobała się scena, kiedy Jarek po raz pierwszy otwiera Biblię, którą dostał od Magdy, po czym zaczęły dziać się dziwne rzeczy.

Serdecznie polecam Wam obejrzeć ten występ i mam nadzieję, że się Wam spodoba, tak samo jak mnie i mojej klasie.

Zredagowała: Oliwia Ossowska z 5a

WIELKANOCNE ZWYCZAJE

Zredagowała: Julia Kulczycka z 5a

Palemki na szczęście

Wielki Tydzień zaczyna się Niedzielą Palmową. Kiedyś nazywano ją kwietną lub wierzbną. Palemki – różgi wierzbowe, gałązki bukszpanu, malin, porzeczek – ozdabiano kwiatkami, mchem, ziołami, kolorowymi piórkami. Po poświęceniu palemki biło się nią lekko domowników, by zapewnić im szczęście na cały rok. Połknięcie jednej poświęconej bazi wróżyło zdrowie i bogactwo. Zatknięte za obraz lub włożone do wazonów palemki chroniły mieszkanie przed nieszczęściem i złośliwością sąsiadów.

Świąteczne porządki

Przed Wielkanocą robimy wielkie świąteczne porządki nie tylko po to, by mieszkanie lśniło czystością. Porządki mają także symboliczne znaczenie – wymiatamy z mieszkania zimę, a wraz z nią wszelkie zło i choroby.

Święconka

Wielka Sobota była dniem radosnego oczekiwania. Koniecznie należało tego dnia poświęcić koszyczek (a wielki kosz) z jedzeniem. Nie mogło w nim zabraknąć baranka (symbolu Chrystusa Zmartwychwstałego), mięsa i wędlin (na znak, że kończy się post). Święcono też chrzan, – bo „gorycz męki Pańskiej i śmierci została zwyciężona przez słodycz zmartwychwstania”, masło – oznakę dobrobytu – i jajka – symbol narodzenia. Święconkę jadło się następnego dnia, po rezurekcji. Tego dnia święcono też wodę.

Szukanie zajączka

Wyrazem wielkanocnej radości rodziny może być po zakończeniu śniadania, wspólna zabawa – zwana szukaniem zajączka, czyli małej niespodzianki dla każdego.



Wielkanocne jajo

Jajo – króluje na wielkanocnym stole, jest symbolem życia i odrodzenia. Tradycja pisanek i dzielenia się święconym jajkiem sięga daleko w przeszłość. Już starożytni Persowie wiosną darowali swoim bliskim czerwono barwione jaja.

Wielka Niedziela – dzień radości

W Wielką Niedzielę poranny huk petard i dźwięk dzwonów miał obudzić śpiących w Tatrach rycerzy, poruszyć zatwardziałe serca skąpców i złośliwych sąsiadów. Po rezurekcji zasiadano do świątecznego śniadania.

Lany poniedziałek

Lany poniedziałek, śmigus-dyngus, święto lejka – to zabawa, którą wszyscy doskonale znamy. Oblewać można było wszystkich i wszędzie. Zmoczone tego dnia panny miały większe szanse na zamążpójście. A jeśli któraś się obraziła – to nieprędko znalazła męża. Wykupić się można było od oblewania pisanką – stąd każda panna starała się, by jej kraszanka była najpiękniejsza.

PRIMA APRILIS UWAŻAJ, BO SIĘ POMYLISZ !!!

Zredagował: *Patryk Paszut z 5a*

Prima Aprilis - (Nie)poważne Święto

Prima aprilis (łac. 1 kwietnia), dzień żartów — święto obchodzone 1 kwietnia, z którym związane są tradycje robienia żartów, celowego wprowadzania w błąd rodziny, znajomych. W tym dniu również w mediach pojawiają się różne nieprawdziwe, żartobliwe informacje. W krajach anglojęzycznych dzień ten nazywany jest Dniem Głupca (ang. Fool's Day).

WYDARZENIA SPORTOWE

Zredagował:
Jakub Kucharski z 5b

Od 12 do 22 lutego 15 uczniów z naszej szkoły było na obozie sportowym w Zakopanem. Trenowali, wędrowali, pływali.

Zdobyli dwa szczyty: Nosal i Kopaniec. Byli na Rusinowej Polanie. Gratulujemy wytrwałości!

12 marca odbył się Turniej Szachowy-”ŻOŁNIERZE WYKŁĘCI”. Na 51 uczestników, nasi koledzy ze szkoły zajęli odpowiednio:

X miejsce Twardziak Jerzy z klasy IV a
XI miejsce Dziewiatowski Mateusz z IV b
Gratulujemy!

16 marca odbyły się mistrzostwa powiatu w minisiatkówce dziewcząt klas czwartych. Nasze koleżanki zajęły trzecie miejsce w grupie, zaś 17 marca chłopcy zajęli IV miejsce w Powiecie. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!



PODRÓŻE DUŻE I MAŁE

Zredagowała: *Martyna Chojcka z 5b*



MCH

Martynka



CIEKAWOSTKI O MEKSYKU

1. Niepodległość od Hiszpanii uzyskana została 24 września 1821 roku.
2. Gęstość zaludnienia wynosi 59 osób/km².
3. Kraj ten jest 6,3 razy większy od Polski.
4. Główną religią jest katolicyzm.
5. Najdłuższą rzeką jest Rio Grande, 3030 km.
6. Pełna nazwa kraju – Meksykańskie Stany Zjednoczone.
7. Ustrój polityczny – republika federalna.
8. Kraj ten zamieszkuje około 10 000 Polaków.
9. Najwyższym szczytem jest Orizaba 5636 m n.p.m.
10. Średnia temperatura wynosi w styczniu 20°C, w lipcu 28°C.

MOJE WSPOMNIENIA

Dotarłam na miejsce wylotu, czyli na lotnisko w Warszawie w piątek. Podróż z Lubina do stolicy trwała pięć godzin, a więc była niezbyt krótką wyprawą. Dojechalśmy do Warszawy późną nocą. Poszliśmy się wyspać do hotelu. Następnego dnia byliśmy już na lotnisku. Podróż samolotem do Meksyku trwała 12 godzin i 45 minut. Spędziłam tam z moją rodziną 11 dni. Najbardziej podobała mi się woda morska, która jest cieplejsza i czystsza w porównaniu z naszym morzem, w niej pływałam z żółwiami i płaszczkami. Zauważyłam na terenie ośrodka ostronosy i biały piasek. Mieszkańcy tego kraju są biedni i jedzą pikantne potrawy. Zwiedziłam budowle poświęcone bogom. Moim zdaniem Meksyk to miejsce idealne na wakacje, ponieważ jest tam ciepły klimat i piękne plaże.

Polecam!



MOJE HOBBY, MOJA PASJA SIATKÓWKA



Nazywam się Aleksandra Jankowska. Mam 11 lat. Jedną z moich licznych pasji jest siatkówka. Można powiedzieć, że zainteresowałam się nią przez przypadek. W czwartej klasie chciałam chodzić na siatkówkę, ale nie było już miejsca, więc byłam zmuszona zapisać się na siatkówkę. Na pierwszych zajęciach nie byłam przekonana, ale później, gdy zaczęło mnie się udawać odbijać piłkę i robić serwis, poczułam, że będzie to moje nowe hobby. Wtedy moim trenerem był pan Karol Grolewski, teraz jest nim pan Zbigniew Dziubek. Treningi odbywają się w piątki o godzinie 13³⁵. Zawsze panuje tam dość luźna atmosfera. Rozgrzewamy się zwykle grając w berka. Na pierwszej godzinie rozciągamy się i gramy w jakąś zabawę np. bazy lub zbijaka. Na drugiej godzinie kończymy zabawę, potem są ćwiczenia z piłką w parach, a na koniec gramy w siatkówkę przez 10 – 15 minut. Niestety czasami jesteśmy tak pochłonięci zabawą, że nie mamy czasu na ćwiczenia w parach i tylko gramy przez 10 minut. Po treningu jestem zwykle zmęczona i jedyne o czym marzę to powrót do domu. W czwartej klasie, na zawodach, nasza drużyna zdobyła drugie miejsce. Teraz poszło nam trochę gorzej, bo zajęliśmy piąte miejsce. Zachęcam do uprawiania tego sportu, ponieważ ćwiczy on koordynację, zręczność i uczy współpracy.

Zredagowała: Aleksandra Jankowska z 5a

WYWIAD Z PEDAGOGIEM SZKOLNYM PANIĄ AGNIESZKĄ KRUPIŃSKĄ



Marek Wertelecki: Na czym polega praca pedagoga?

Agnieszka Krupińska: *Praca pedagoga szkolnego polega przede wszystkim na pomaganiu w rozwiązywaniu problemów uczniów, wspieraniu uczniów, współpracy z nauczycielami, rodzicami. Najczęściej pomagam uczniom, którzy mają trudności w nauce lub w zachowaniu. Pomagam również znajdować zdolne dzieci i rozwijać ich zdolności i zainteresowania.*

MW: Dlaczego pani wybrała ten zawód?

AK: *Lubię pracę z ludźmi. Lubię dzieci i młodzież. Lubię pomagać innym, daje mi to dużo satysfakcji.*

MW: Z jakimi pytaniami lub kłopotami zgłaszają się do pani najczęściej uczniowie?

AK: *Uczniowie najczęściej zgłaszają się po pomoc, kiedy mają problemy z rówieśnikami np. są przezywane. Nie mogą się porozumieć z kolegą lub koleżanką. Niektóre dzieci niepełnosprawne mówią, że jest im przykro, ponieważ rówieśnicy nie rozmawiają z nimi.*

MW: Co poradziłaby pani uczniom, którzy bardzo się stresują przy odpowiedzi, mocno przeżywają swoje niepowodzenia, nie radzą sobie z problemami?

AK: *Na przykład może to być technika wyobrażania sobie siebie w stresującej sytuacji, ale w naszych myślach jesteśmy spokojni i wiemy doskonale, co mamy robić. Jest wiele technik radzenia sobie ze stresem. Na pewno trzeba myśleć pozytywnie. Mówimy do siebie „poradzę sobie”. Wierzymy we własne umiejętności. Rozwijamy zainteresowania, zdolności. Zawsze przygotowujemy się dobrze do lekcji, wtedy jesteśmy bardziej spokojni. Jeśli mamy kłopoty dzielimy się nimi z zaufanymi dorosłymi lub przyjaciółmi.*

MW: Pani ulubiona książka to....?

AK: *Do dzisiaj wzrusza mnie "Mały Książę" -Antoine de Saint-Exupéry, poleciłabym też młodzieży „Stowarzyszenie wędrujących džinsów” -Ann Brashares. Ciekawe książki pisze Jodi Picoult. Warto przeczytać też „Obudź w sobie olbrzymia” Anthony Robbinsa.*

MW: Jaki film lubi pani najbardziej?

AK: *Jest dużo ciekawych filmów, ale w pamięci długo miałam obraz „Niezlomny”.*

MW: Jak ocenia pani z zawodowego punktu widzenia uczniów naszej szkoły?

AK: *Lubię uczniów naszej szkoły, ponieważ są bardzo różnorodni i ciekawi otaczającego ich świata. Bardzo starają się pomagać innym uczniom, bo uczymy Was wzajemnego szacunku wobec siebie. Zdarzają się sytuacje, kiedy uczniowie nie rozumieją potrzeb dzieci niepełnosprawnych i to mnie najbardziej martwi. Większość z Was jest osobami ambitnymi, z wieloma zainteresowaniami, co potwierdziły organizowane przeze mnie występy 21 marca podczas szkolnego Przeglądu Talentów.*

MW: *Dziękuję za wywiad.*

Rozmawiał: Marek Wertelecki z 5a

KONCERT MUZYCZNY W CENTRUM KULTURY "MUZA"

Zredagowała: Dominika Kaleta z 5a

7 marca byliśmy w Centrum Kultury "Muza" na pokazie instrumentów dętych. Trzej Maćkowie grali na saksofonie, trąbce, puzonie, tarce i marakasach. Na początku zrobili nam kilka konkursów, które polegały na odgadnięciu melodii, które grali panowie.

Odpowiedzi na nie to:

- Księga Dżungli
- Król Lew
- Piękna i Bestia

Potem muzycy zagrali kilka utworów, które (jak sądzę) podobały się wszystkim. Następnie panowie zaprosili 4 osoby z widowni (w tym mnie i Zuzię) i dali nam ustniki. Pan zagrał dużo dźwięków, a my coś podobnego do gazów i dlatego wszyscy zaczęli się śmiać.

Potem pan dał nam puzon i ... nadal nic. Gdy Maciek pokazał jak mamy grać, wszystko nam wyszło

(tylko Zuzia wydała najwięcej dźwięków). Kiedy zeszliśmy ze sceny, pan podarował nam breloczki jako nagrody. Następnie zaprosił kolejne 4 osoby z widowni (w tym Juleczkę) i wszyscy próbowali zagrać na marakasach, tarce i grzechotki. Dostali naklejki i wrócili na widownię. Potem pan zawołał więcej osób (w tym Klaudię i Edytę), które tańczyły do kolejnej melodii, którą grali Maćkowi. Bardzo mnie się podobało kiedy Klaudia zrobiła daba. Szkoda, że ten pokaz instrumentów dętych był taki krótki.



HUMOR SZKOLNY

Rozśmiesza:
Natalia Borkowska z 5a



Pani pyta dzieci:

- Jakie macie zwierzątka w domu?
- Ja mam kota - mówi Oliwka.
- A ja mam psa- mówi Ewelina.
- A ja mam świnkę-mówi Iza.

Klaudia mówi zadowolona:

- A ja mam kurczaka w zamrażalniku!

Pan się pyta Jasia gdzie mieszka.

Jaś mówi, że z rodzicami.

A gdzie mieszkają Twoi rodzice?

-W domu.

A gdzie jest twój dom?

-Obok domu sąsiada.

A gdzie mieszka twój sąsiad?

-Nie uwierzysz pan.

Uwierzę.

-Obok mojego domu.

Jasiu chwali się mamie:

- Dzisiaj jedyny podniosłem rękę, jak pani pytała dzieci.

Mama mówi do Jasia:

- Jakie było pytanie?

Jasiu na to:

- Kto wybił okno na korytarzu.

Rozśmiesza:
Edyta Mańka z 5a

Polak, Czech i Niemiec spotkali diabła.
Kazał im przynieść jakąś roślinkę.
Polak przyniósł tulipana, Niemiec dziką różę a
Czecha jeszcze nie ma...
Diabeł nie czekając kazał im to zjeść.
Polak zjadł bez problemu.
Niemiec natomiast je, i płacze i śmieje się
jednocześnie..

- Czemu płaczesz - spytał diabeł
- Bo muszę zjeść dziką różę, to boli!
- A czemu się śmiejesz?
- Bo Czech idzie z kaktusem!

Nauczycielka daje klasie zadanie:

- ułóżcie zdanie zawierające słowo ANANAS.

Pierwsza zgłasza się Małgosia:

- Ananas jest zdrowym owocem.

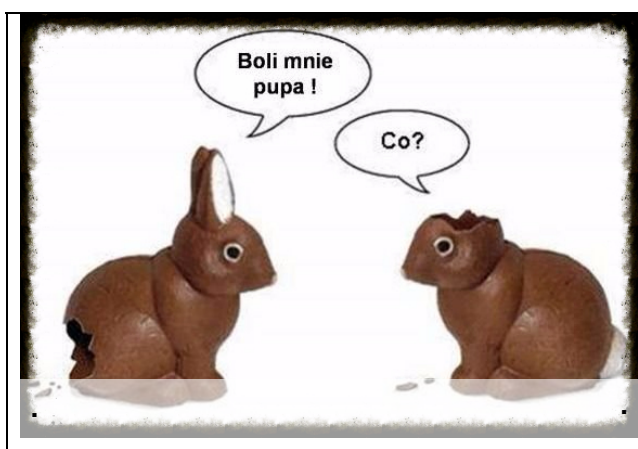
Później zgłasza się Paweł:

- Ananas rośnie na palmach.

Teraz ty Jasiu mówisz nauczycielka.

A Jasiu na to:

- Basia puściła baka A NA NAS leci brzydki zapach.



HURA - W KOŃCU MAMY WIOSNĘ !!!



WIOSNA zaczyna się 21 marca, jednak zwiastuny wiosny można zauważyć dużo wcześniej. Po długich i ciemnych, zimowych miesiącach, wiosna wnosi nowe życie do świata przyrody. Zaczynają kwitnąć kwiaty: krokusy, przebiśniegi oraz szafirki. Na drzewach i krzewach pojawiają się pędy, a królestwo zwierząt budzi się z zimowego snu. Dni stają się dłuższe, zmieniamy czas z zimowego na letni. Od 26 marca śpimy już o 1 godzinę krócej! Wiosną też częściej zabieramy się za porządki: mycie okien, pranie dywanów i firan. Powoli rozpoczynamy przygotowania do Świąt Wielkanocnych. Promienie słońca i wyższa temperatura dodają nam energii do działania. Częściej wychodzimy do parku i lasu szukać wiosny. Częściej spędzamy również czas na świeżym powietrzu.

Zredagowała: *Klaudia Musioł z 5a*

Najpiękniejszy Wiersz O "Wiosnie"

Wiosenne tęsknoty

Jeszcze rzeki skute lodem,
Jeszcze noce straszą chłodem,
A mi, wiosno, już tak bardzo ciebie brak.
Przyjdź, oczaruj mnie zielenią,
Niech się szare dni odmieniają,
Chcę na ustach znowu poczuć życia smak.

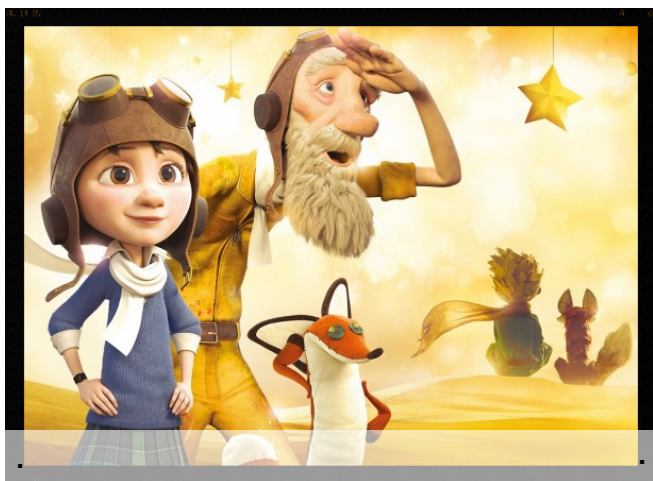
Pąki kwiatów wpleć we włosy,
Słońce umyj w kubku rosy,
Niech pokaże wreszcie swoją złotą twarz.
I już przyjscia nie odwlekaj,
Nie potrafię dłużej czekać,
A ty drogę zasypaną śniegiem masz.

Chcę z kwiatami patrzeć w słońce,
Z ciepłym wiatrem biec po łące,
I uśmiechem witać każdy nowy dzień.
Więc gdy majem znów zaśpiewasz,
W białym sadzie szumiąc w drzewach,
To mi szczęścia nie przysłoni żaden cień.

- Jan Lech Kurek



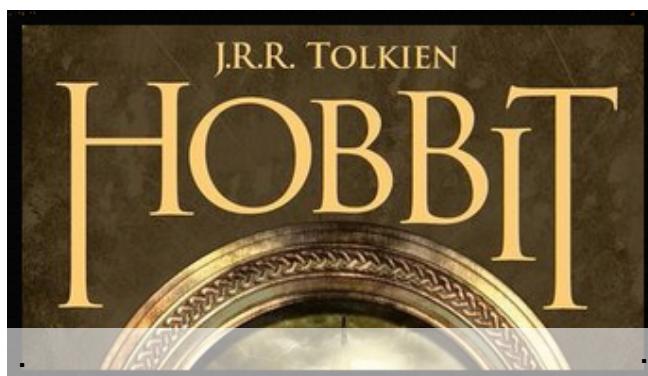
FILM, KTÓRY WARTO OBEJRZEĆ



Mały książe

Mała dziewczynka przeprowadza się z mamą z domu rodzinnego, ponieważ w okolicy znajduje się Uczelnia Vert - jej nowa szkoła. Napotyka w sąsiedztwie starszego pana, który opowiada jej historię o małym księciu. Dziewczynka jednak po paru dniach dowiaduje się, że mały książe zniknął. Następnie wraz ze starszym panem wyrusza do restauracji, ale niespodziewanie rozdziela ich wypadek, w którym obydwójce uczestniczą, a mężczyzna zostaje ciężko ranny. Czy małej dziewczynce uda się odnaleźć małego księcia i kim okaże się tajemniczy starszy pan? Mały książe to wzruszająca opowieść powstała na podstawie książki A. de Saint-Exupéry'ego. Jednak film jest dłuższą historią niż ta opowiedziana w książce. Jeśli chcecie dowiedzieć więcej o losach dziewczynki, zachęcam do obejrzenia „Małego księcia”.

KSIĄŻKA, KTÓRĄ WARTO PRZECZYTAĆ



Hobbit, czyli tam i z powrotem

Hobbit to opowieść fantasy autorstwa J. R. R. Tolkiena. W Śródziemiu smok Smaug odebrał krasnoludom ich królestwo, które mieściło się w Samotnej Górze - Erebor. Thorin - król krasnoludów miał w planach zorganizować drużynę, która odbije królestwo krasnoludów. Kiedy grupa była prawie gotowa, czarodziej Gandalf postanowił dołączyć do niej hobbita - Bilbo Bagginsa. Czy naszej drużynie uda się odbić Erebor z rąk chciwego Smauga? Podczas lektury możecie natknąć się na goblina, elfy, ogromne pająki, wargów i wiele innych stworzeń, których w życiu codziennym nie spotkacie. Zapraszam do pasjonującej lektury.

Zredagował: Radosław Górzyński z 5a

STOPKA REDAKCYJNA

Redaktor naczelna: Pani Anna Jankowska

Redaktorzy tematyczni: Edyta Mańka, Ola Jankowska, Martyna Chojecka, Marek Wertelecki, Natalia Borkowska, Radek Górzyński, Dominika Kaleta, Oliwia Ossowska, Klaudia Musioł, Kuba Kucharski, Mikołaj Błażków, Zuzia Sieradzka, Patryk Paszut, Julia Kulczycka